

# KPSN, Drzwi (feat. Sarius, HVZX)

kiedyś udrze drzwiami  
pożegnaj problemy  
przywitam się z demonami  
słowa leczą  
kiedy milczę, mogą cię zranić  
idziesz na ryzyko  
to wiadomo, będziesz krwawić

dużo w bani mam  
i nie cieszą małe rzeczy  
z równowagi w pół sekundę  
myślisz że pójde po flakon  
mnie cieszą wasze  
ciągle zjadają banie stresy  
dużo czasu poza chatą

(...)

zamknę drzwi  
kiedyś udrze drzwiami  
pożegnaj problemy  
przywitam się z demonami  
słowa leczą  
kiedy milczę, mogą cię zranić  
idziesz na ryzyko  
to wiadomo, będziesz krwawić  
kiedyś udrze drzwiami  
pożegnaj problemy  
przywitam się z demonami  
słowa leczą  
kiedy milczę, mogą cię zranić  
idziesz na ryzyko  
to wiadomo, będziesz krwawić

[Sarius:]  
kiedyś to wstrząśnie wami  
przetarte kartany, niedopite tropicany  
bo ponoć to co pozostawiamy  
tym jesteśmy sami  
w głowie wiecznie żywi ludzie  
mali, stare czasy  
zamykam drzwi  
czasem myślę wlecze za nic  
(...)  
zamykam drzwi  
i mam do dokończenia wielkie sprawy  
dość zwrotek o tym samym  
(...)  
zamykam drzwi

i nie mam już wyjścia  
zamykam już drzwi  
już po sam klucz  
i nie mam już wejścia  
do tamtych chwil nie wrócę już  
i nie mam już wyjścia